



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

29

maja 2018

wtorek

19:00

NFM, Sala Kameralna

Septety

NFM Ensemble:

Marcin Danilewski – skrzypce

Artur Tokarek – altówka

Wojciech Fudala – wiolonczela

Janusz Musiał – kontrabas

Maciej Dobosz – klarnet

Alicja Kieruzalska – fagot

Łukasz Łacny – waltornia

Program:

Adolphe Blanc (1828–1885) *Septet E-dur* op. 40 [30']

I Allegro

II Andante

III Tarantella

IV Finale: Andante maestoso – Allegro

Franz Berwald (1796–1868) *Septet B-dur* [25']

I Adagio: Allegro molto

II Poco adagio – Prestissimo – Adagio

III Finale: Allegro con spirito



A. Blanc



F. Berwald

Septety, które warto polubić

Artur Bielecki

Dzięki programowi dzisiejszego koncertu możemy się zapoznać z dwiema perełkami muzyki kameralnej XIX stulecia – utworami bardzo wartościowymi, a niestety rzadko obecnymi na polskich estradach. Oba septety, których postuchamy, mają w obsadzie smyczki i instrumenty dęte (skrzypce, altówka, wiolonczela, kontrabas, klarnet, róg i fagot). Dzieła reprezentują muzykę francuską i szwedzką epoki romantyzmu.

Adolphe Blanc należy do mocno zapomnianych postaci pośród kompozytorów XIX w. Nawet w obszernych encyklopediach trudno w ogóle odnaleźć jego nazwisko, tymczasem był wyróżniającą się osobowością francuskiej kultury muzycznej. Urodził się 24 czerwca 1828 r. na południu Francji. Był kompozytorem i skrzypkiem. Studiował w Konserwatorium Paryskim w klasie Fromental Halévy'ego. Jako skrzypek został członkiem Orchestre de la Société des Concerts du Conservatoire. W latach 1855–1860 był dyrygentem w Théâtre-Lyrique w Paryżu. Zmarł w stolicy Francji 10 czerwca 1885 r.

Jako kompozytor Blanc koncentrował się na muzyce kameralnej, w szczególności na gatunkach takich, jak tria, kwartety i kwintety smyczkowe, jak również tria fortepianowe. Stosunkowo często wykonywanym dziełem tego mało znanego twórcy jest *Septet E-dur* op. 40. Utwór ma klasyczną, czteroczęściową budowę. Część pierwsza (*Allegro*) posiada wyraźne cechy formy sonatowej. Początek jest spokojny, nieco fantazyjny; w całej części Blanc zręcznie połączył fragmenty liryczne z wirtuozowskimi. Część druga (*Andante*) wydaje się najbardziej konwencjonalna w całym dziele, co jednak wynagradza stuchaczowi krótka część trzecia, niezwykle błyskotliwa, będąca połączeniem gatunków scherza oraz taranteli (znamy dobrze to połączenie z twórczości Henryka Wieniawskiego). *Septet* jest zwięzły i finałowy, w którym warto zwrócić uwagę na piękną, nastrojową introdukcję, a także na rodzaj solowej, wirtuozowskiej kadencji skrzypiec. Charakter tej finałowej części przypomina nieco styl muzyki Feliksa Mendelssohna Bartholdy'ego.

Urodzony 23 lipca 1796 r. w Sztokholmie Franz Berwald jest dziś uważany za jednego z najważniejszych szwedzkich kompozytorów XIX w., ale w ciągu całego swojego życia dość rzadko odnosił większe sukcesy. Niezbyt liczne „chwile triumfu” chyba nie zapowiadały tak wysokiej oceny jego twórczości w historii szwedzkiej i europejskiej muzyki. Tymczasem talent

kompozytorski Berwalda był znaczny, pracowitość i konsekwentne dążenie do celu zastąpiły na podium, a jego dorobek twórczy jest dziś imponujący.

Berwald należał do rodziny szwedzkich muzyków pochodzenia niemieckiego. Od piątego roku życia uczył się gry na skrzypcach i w Szwecji występował z powodzeniem już jako dziecko. W wieku szesnastu lat został skrzypkiem kapeli dworskiej, grał także na altówce. Komponował od dzieciństwa. Jego kolejne dzieła – i tak już miało pozostać do końca jego życia – spotykały się z różnymi reakcjami: od miazdzącej krytyki do wielkiego uznania, od odmawiania mu potencjału twórczego i fantazji (Eduard Hanslick) aż do chwalebnego szlachetności stylu i oryginalności harmoniki (Ferenc Liszt). Historia przyznała rację tym, którzy chwalili.

Niezależnie od szeregu wcześniejszych zagranicznych występów (m.in. w Rosji) Berwald zaplanował dłuższą podróż do Niemiec i w 1829 r. wyjechał do Berlina. W Niemczech stopniowo zarzucił kompozycję, z powodzeniem zakładając za to instytut gimnastyki ortopedycznej. W 1841 r. udał się do Wiednia; w tym okresie ożenił się z Matyldą Scherer. W Wiedniu Berwald powrócił na dobre do komponowania, a jego nowe utwory orkiestrowe spotkały się z dużym uznaniem austriackiej publiczności. Ten wiedeński sukces wpłynął prawdopodobnie na dalszą twórczość (m.in. w następnych trzech latach powstały aż cztery symfonie).

W 1842 r. Berwald znów był w Sztokholmie. Po kilku latach ponownie pojawił się w Austrii, tym razem jednak nie odniósł tam większego sukcesu. Nie ustawał w pracy, starał się promować swoją twórczość za granicą. *Kwintet fortepianowy A-dur* zadedykował Lisztowi, którego poznał osobiście. Węgierski kompozytor wysoko oceniał talent szwedzkiego kolegi. Pod koniec życia Berwald objął klasę kompozycji w konserwatorium w Sztokholmie. Dużym uznaniem cieszyły się zwłaszcza jego tria fortepianowe. Berwald – autor szeregu oper, symfonii i koncertów, muzyki chóralnej i kameralnej, pieśni oraz utworów fortepianowych – zmarł w Sztokholmie 3 kwietnia 1868 r.

Septet B-dur („Grand Septet” na klarnet, róg, fagot, skrzypce, altówkę, wiolonczelę i kontrabas) po raz pierwszy został wykonany w 1828 r. w Sztokholmie. Typowa dla Berwalda ambiwalencja sukcesu i porażki była widoczna i w tym przypadku: *Septet B-dur* został przyjęty dobrze, ale wysłuchała go jedynie garstka osób. Prawdopodobnie utwór jest zrewidowaną wersją innego, wcześniejszego o około

dziesięć lat, septetu Berwalda (dziś to dzieło jest nieznane). *Septet B-dur* składa się z trzech części. Początek jest dość konwencjonalny, fanfarny, ale wkrótce pojawia się przepiękny temat, odznaczający się tajemniczością i uduchowieniem, którego nie powstydziliby się Mozart i Schubert (ciekawe opóźnienia i motywy). Część pierwsza to forma sonatowa, w której na uwagę zasługuje wyobraźnia harmoniczna Berwalda. Część druga wydaje się połączeniem formy pieśni z odwróconym modelem scherza (żywa część w środku). Finał *Septetu* jest niezwykle błyskotliwy i radosny, imponuje swobodą i wyobraźnią, z jaką szwedzki kompozytor potraktował wszystkie instrumenty.

NFM Ensemble

NFM Ensemble to zespół występujący w składzie od jednego do piętnastu muzyków. Misją artystyczną tego przedsięwzięcia polega na prezentacji arcydzieł muzyki kameralnej napisanych na nietypowe zestawy instrumentów. Jediną wspólną cechą wykonywanych utworów jest obecność w składzie instrumentów basowych: wiolonczeli i kontrabas. Repertuar zespołu daje słuchaczowi możliwość obcowania z dziełami zróżnicowanymi brzmieniowo, a wiele spośród utworów, które NFM Ensemble zaprezentuje w najbliższych latach, będzie wykonanych w Polsce po raz pierwszy. W skład NFM Ensemble wchodzi czołowi muzycy związani z Narodowym Forum Muzyki (NFM Filharmonia Wrocławska, NFM Orkiestra Leopoldinum), a także artyści spoza Wrocławia, zapraszani do udziału w wybranych projektach.



NFM Ensemble, fot. Sławek Przerwa

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsorzy:

